

WRZ: Są już środki nowego funduszu szkoleniowego dla pracowników

WUP Poznań Data publikacji: 29.09.2014

Powiatowe urzędy pracy w kraju w różny sposób obliczają efektywność zatrudnieniową swoich działań aktywizujących bezrobotnych. Zdarza się, że przyjmują zatrudnienie na jeden dzień, w niepełnym wymiarze czasu, w ramach umów cywilno-prawnych. W sytuacji, gdy od osiągniętej efektywności uzależnione jest otrzymanie środków finansowych przez urzędy, konieczne jest wprowadzenie jednolitych zasad obliczania tej efektywności. Wojewódzka Rada Zatrudnienia w Poznaniu na posiedzeniu 23 września przyjęła stanowisko w sprawie ujednolicenia badania efektywności zatrudnieniowej, które przesłane zostanie do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

W stanowisku tym proponuje się przyjęcie zasad: badania efektywności zatrudnieniowej po 6 miesiącach od zakończenia aktywizacji bezrobotnego; za efektywne uznanie tylko zatrudnienia trwającego co najmniej 3 miesiące i może to być umowa o pracę, inna praca zarobkowa lub podjęcie działalności gospodarczej; wyłączenie z badania efektywności prac społecznie użytecznych, szkoleń aktywnego poszukiwania pracy oraz finansowania składek na ubezpieczenie społeczne członków spółdzielni socjalnych. Rada jednocześnie zawnioskowała o jednolite stanowisko ministerstwa, jak liczyć tę efektywność.

Do MPiPS oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej skierowane zostanie następne podjęte stanowisko w sprawie wprowadzenia regulacji umożliwiającej zawieranie umów o pracę w celu przygotowania zawodowego z osobami, które ukończyły w danym roku gimnazjum, a z – różnych powodów – mają już ukończone 18 lat. Dzisiaj osoby takie nie mogą podjąć nauki zawodu w systemie wymienionego dualnego kształcenia.

Członkowie WRZ pozytywnie zaopiniowali utworzenie od przyszłego roku szkolnego w Zespole Szkół Rolniczych w Grzybnie nowych kierunków kształcenia: technik usług kosmetycznych i opiekunka środowiskowa.

Dyskusję wzbudził raport Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu „Ocena sytuacji absolwentów szkół województwa Wielkopolskiego rocznik 2012/2013 na rynku pracy”. Urząd przygotował publikację po raz dwunasty i po raz dwunasty trafiła ona do organów prowadzących szkoły. Dyrektorzy szkół nie informują jednak rodziców i kandydatów na uczniów i studentów o tym, że po ukończeniu niektórych kierunków spory odsetek absolwentów trafi na bezrobocie. Jak to zmienić? Wydaje się, że zmianie powinien ulec system finansowania szkół, zamiast dopłat uzależnionych od liczby uczniów, należałoby preferować szkoły kształcące absolwentów znajdujących swoje miejsce na rynku pracy.

Nowelizacja ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy wprowadziła nowy instrument, jakim jest Krajowy Fundusz Szkoleniowy. Pracodawcy zainteresowani szkoleniem swoich pracowników mogą zgłaszać się do powiatowych urzędów pracy po dofinansowanie. W tym i w przyszłym roku można będzie uzyskać je na pracowników powyżej 45 roku życia, w następnych latach resort pracy zakłada możliwość modyfikacji tego priorytetu. Dofinansowanie można otrzymać nawet do trzykrotnej wysokości przeciętnego wynagrodzenia na jednego pracownika. Środki KFS można przeznaczyć m.in. na kursy i studia podyplomowe oraz na koszty egzaminów dyplomowych. W Wielkopolsce na koniec sierpnia 20 powiatów dysponowało już kwotą 2,4 mln zł na ten cel.

Członkowie Rady zapoznali się też ze zmianami dotyczącymi funkcjonowania rad zatrudnienia po nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, raportem „Strategia Zatrudnienia dla Województwa Wielkopolskiego na lata 2014-2020”, informacjami o niepełnosprawnych bezrobotnych oraz zwolnieniach grupowych w Wielkopolsce w roku 2013, o sytuacji bezrobotnych zamieszkujących obszary wiejskie oraz o stanie realizacji komponentu regionalnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Podczas dyskusji profesor Józef Orczyk, przewodniczący WRZ, powiedział, że przyczyn najniższego w kraju bezrobocia w województwie upatruje w trzech czynnikach. Pierwszy to największy wśród wszystkich województw procent uzawodowienia młodzieży. Drugi to rozwinięta sieć komunikacyjna oraz mobilność ludzi, a trzeci – niskie płace mieszkańców regionu. Jest to związane z dużą liczbą małych zakładów pracy i związaną z tym ich elastycznością działania. Statystyki pokazują też, że w Wielkopolsce więcej miejsc pracy się tworzy niż likwiduje. To korzystna tendencja. W dyskusji zwracano uwagę na nadmierne zróżnicowanie terytorialne bezrobocia i niejednorodność szans zatrudnienia etatowego różnych grup społecznych, brak rozwiązań gradualnych itp.